

(Il Tempo - A.Serafini) Po określeniu sprawy Iturbe czas na następny krok. Po zamknięciu transferu argentyńskiego napastnika do Watford, za ogółem około 18 mln (płatne wypożyczenie z przymusowym wykupem po osiągnięciu ustalonych celów), Walter Sabatini ocenia nadal wszystkie kierunki prowadzące do zajęcia wolnego miejsca, które powstanie w ataku Romy.

Przy okazji dzisiejszego meczu z Genoą na Olimpico, dyrektor sportowy skorzysta z możliwości rozmowy z kierownictwem Rossoblu na temat ewentualnej sprzedaży Diego Perottiego w styczniu, argentyńskiego skrzydłowego, rocznik 1988, który od kilku lat jest obserwowany z zainteresowaniem w Trigorii. Zbyt wysoka na ten moment jest jednak cena 7 mln euro, również dlatego, że Sabatini woli jeszcze poczekać kilka dni, aby wybrać z listy nazwisko następcy Iturbe (obserwowany jest też Defrel z Sassuolo i co najmniej dwa nazwiska z Francji i Niemiec). Priorytetem dyrektora sportowego pozostaje mecz z Genoą, na tyle, że wczoraj oglądał cały trening rozgrzewkowy z boku boiska.

Nowe wieści jeśli chodzi o Alissona: bramkarz reprezentacji Brazylii czeka na znak z Romy, która jest bardziej akceptowalnym kierunkiem niż perspektywa Juventusu, który sprowadziłby go do Włoch na ławkę, jako cień Buffona.

Autor: abruzzo